NECHAMA TEC

ur. 1931; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, Niemcy, Szama Grajer

Szama Grajer

On był widocznie taki dobry w tym, co on robił, że kiedyś go wzięli nawet do Warszawy, żeby on pomagał Niemcom. Mówił, którzy Żydzi są bogaci, których można okraść, szantażował. Myśmy bali się nawet z nim rozmawiać. On wyglądał jak Rudolf Valentino. Mówili, że miał kobiety, które dla niego pracowały, prostytutki, niektórzy też mówili, że był fryzjerem. To był typ spod ciemnej gwiazdy. Myśmy go w ogóle nie znali. Nikt z takim by nie rozmawiał. W getcie ludzie bardzo się go bali. Moi rodzice mówili, że nie można nawet na niego źle spojrzeć.
Mieszkał w getcie, ale jemu się dobrze powodziło. Prowadziłam rozmowy z kobietą, która była ratowana przez Polaków mieszkających niedaleko getta na Majdanie Tatarskim i ona mi powiedziała, że jak się chowała na strychu u tych ludzi, to widziała, jak go wyjęli i rozstrzelali za jakimś domem. To była ostateczna likwidacja. Jego żona Mina też zginęła. Ona była bardzo piękną kobietą. To była straszna tragedia dla jej rodziny, dla ojca, który był wykształconym człowiekiem, ale ona musiała zostać jego żoną.

Data i miejsce nagrania	2005-10-29, Warszawa
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"